



GIMNAZJUM NR 1

# NIEBEGULARNIK Tornister

NR 1

WWW.JEDYNKAGIM.PL  
JEDYNKA@G1KG.PL

PAŹDZIERNIK 2012



*Z pamiętnika pierwszaka  
Ciekawostki o zwierzętach  
Uśmiech zmienia energię przestrzeni*

## Nieregularnik

### GIMNAZJUM NR 1

im. Bolesława Chrobrego  
w Kołobrzegu

ul. Portowa 37,  
78-100 Kołobrzeg  
tel. (094) 352 23 82  
www.jedynkagim.pl  
jedynka@g1kg.pl

## Spis treści

Od naczelnego	3
Nowinki z Jedyнки	4
Sonda	5
Rozmowy kontrolowane	6
Zgadnij kto to?	7
Opowiadanie	8
Ciekawostki o zwierzętach	9
Z pamiętnika pierwszaka	10
Outfit	11

### Skład redakcji

#### REDAKTOR NACZELNY

Viktoria Juny

#### ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Ewa Gallon  
Magdalena Bińczyk  
Marta Pniewska  
Zofia Mańczewska  
Aleksandra Grzesik  
Pablo Baigorria  
Wiktorija Miklejewska  
Oliwia Olech  
Marta Serkowska  
Małgorzata Kulińska  
Justyna Kosidło

Klaudia Antczak  
Julia Subocz  
Wiktorija Wesołowska  
Agata Gorączkowska  
Zuzanna Ziara  
Anna Lewczuk  
Olga Araszewska  
Sandra Warzocha  
Aleksandra Łopińska

#### FOTOGRAFIE

Paula Felton

#### SKŁAD

Maciej Jakubowski

### OPIEKUNOWIE:

A. Kuliś  
U. Baniak

tornister.redakcja@gmail.com

Nadeszła jesień, a wraz z nią jesienne trendy i nowości. W tym sezonie przeważać będą pastele, kolory morskie, beże, burgund i czerń. W sklepach pojawiły się już nowe kolekcje, obfite w kolorowe, ciepłe swetry, jak również w luźne, pasujące do wszystkiego koszule. W tym miesiącu naszymi faworytkami są dziewczyny, które w swoim stroju przeplatają prostotę z najmodniejszymi dodatkami.

#### OLIWIA MAŁKIEWICZ KL. III D

EWA: Czarne potki z dżetami w sezonie jesień-zima 2012/2013 są absolutnym hitem! Oliwka idealnie połączyła je z zawsze modnym kolorem – szarym. Koszulka w tym kolorze to synonim klasyki i minimalizmu. Magda: Jasne jeansy podkreślają zgrabne nogi Oliwii i razem z gładką, oversize'ową górą tworzą niebanalny i ciekawy zestaw. Dodatkowym plusem jest bardzo modna bluzka przeplatana połyskującą nicią.

#### MONIKA BEŃKO KL. I B

Ewa: Brązowe botki Moniki oraz szalik w tym samym odcieniu, tzw. komin, perfekcyjnie łączą się ze zwykłą białą bluzką w paski, modną chyba w każdej porze roku. Do tego dużo czerni. Idealny jesienny outfit. MAGDA: Niezastąpione czarne, obcisłe spodnie oraz marynarka nadają strojowi Moniki eleganckiego charakteru. Mimo tego całość jest modna, młodzieżowa i niezobowiązująca, a to zasługa wysokich, nie do końca zasznurowanych butów.

*Magda i Ewa*



## Z pamiętnika pierwszaka

### Pierwsza kartka 3.09.2012 r.

Do dnia dzisiejszego zastanawiałam się, jak to jest być wśród nowych ludzi, jak to jest zmienić szkołę. Dzisiejsze wydarzenia podarowały mi odpowiedź na wiecznie dręczące mnie pytania. Odnalazłam znaczącą różnicę pomiędzy zakończeniem, a rozpoczęciem roku szkolnego w starej i nowej szkole – w gimnazjum.

Wtedy były to łzy w oczach i żal niedający mi spokoju, a teraz? Stres mieszany z obawą, czy aby na pewno wszystko pójdzie dobrze. Nowa szkoła, nowi przyjaciele, a co najgorsze – nowe przedmioty. Tak bardzo boję się jutra – pierwszego dnia z nową klasą. Mam nadzieję, że nie będzie źle. Uwierzyć oczami pierwszoklasisty wygląda zupełnie inaczej!

### 5.09.2012 r.

Oto jestem, cała i co najważniejsze – żywa! Co się okazało? Że cały stres i nerwy, które miały miejsce jeszcze wczoraj, nie były kompletnie potrzebne. Jak na razie jest – jest wspaniale, tak... Zupełnie inaczej niż w moich mrocznych wyobrażeniach..

Klasa? Również niepotwierdzająca mojej wcześniejszej tezy. Wszyscy są naprawdę uprzejmi i zdają się być w porządku. Rzecz najzabawniejsza – cała moja klasa składa się wyłącznie z dziewczyn. Nie ukrywam, że czuję się z tym dziwnie, nieswojo, bo jednak brakuje mi chłopców. Przecież nie jest źle, a zawsze mogło być gorzej,

Mimo wszystko wciąż z lekkim niepokojem poruszam się po szkole, nie całkiem mi jeszcze znanych korytarzach i zakamarkach. Chyba tak samo, jak każdy nowy uczeń mam w sobie odrobinę niepokoju, który powinien szybko minąć. Wiem jedno: jest lepiej niż się spodziewałam.

### 13.09.2012 r.

Minął pierwszy tydzień nauki w szkole. Posypały się pierwsze stopnie, jak na razie dość zadowalające (no może poza paroma ocenami dostatecznymi...) Odnoszę wrażenie, że niektórych nauczycieli nieco już znam oraz wiem jaki stosunek będę miała do danego przedmiotu. Pewne jest, że wszędzie muszę być ambitna, zwłaszcza na lekcjach, które przysparzają mi kłopotu (matematyka, królowo nauk, proszę powiedzieć, dlaczego akurat ja muszę mieć z tobą kłopot?!)

Wszystko jest inne niż sądziłam. W głowie mam jeden wielki chaos, w duszy mętlik, chociaż tak naprawdę jest dobrze. Czy ktoś potrafi wytłumaczyć mi to dziwne zjawisko?

### 23.09.2012 r.

Sprawdzian z niemieckiego + pusta głowa = niezadowolona ja. Czyli jak zawsze. Kartkówki, sprawdziany i odpowiedzi ustne wtedy kiedy nic nie potrafię. Chyba pora, by przestać czekać na cud lub zbawienie i wziąć się do nauki. Tylko czy to nie może przyjść samo?! Rozważałam opcję dalszego oczekiwania na cudowne olśnienie, ale ostre spojrzenie nauczycieli potrafi przywrócić do pionu. Muszę pamiętać, że ciągle stąkam po kruchym lodzie, dokładnie nie znając charakteru wszystkich nauczycieli, a najgorsze, że ryzykuję ich gniewem na swoją niewiedzę. Odpowiadam sama za siebie i ciężko pracuję nad dobrą opinią o mnie (tak przynajmniej być powinno...) Może jeszcze dam radę podciągnąć swój wizerunek, skoro nauczyciele wciąż poznają uczniów. Idę na ratunek światu (czyt. samej sobie), by ocalić i zachować dobre zdanie o mojej osobie.

Ktoś chętny do wspólnego ratowania?

Olga Araszewska

# Od naczelnego...

U PŁYŃĘŁY JUŻ DWA MIESIĄCE nowego roku szkolnego. Pożegnaliśmy *słoneczne* wakacje i możemy podziwiać uroki polskiej, złotej jesieni. Na zewnątrz cieszymy oczy wieloma barwami kolorowych liści, odczuwamy sztormowe poddmuchy wiatru i coraz częściej do gimnazjum odprowadza nas siąpiący deszczyk. A za murami naszej Szkoły pierwszoklasiści pełni obaw codziennie stawiają czoła nowym wyzwaniom na wyższym już poziomie edukacji, natomiast trzecie klasy już od pierwszego dzwonka słyszą tylko o czekającym ich egzaminie gimnazjalnym. Tylko drugie klasy mogą ten rok przeżyć w spokoju, ale i tak nie zapominajcie, że uczyć się trzeba. Czas spędzony w szkole postara się Wam umilić nasza redakcja. Co jakiś czas będziemy dostarczać *świeże newsy z Jedyńki*. Dzięki nam poznacie bliżej sylwetki i osiągnięcia co niektórych uczniów, a także najskrytsze pasje nauczycieli. Nie zabraknie również nutki humoru oraz ciekawych zdjęć. Nad tym wszystkim będę czuwać JA – Wasza nowa redaktor, z odświeżonym kolegiem redakcyjnym!

Viktoria



## Szczególna uroczystość Ślubowanie klas pierwszych

W piątek 21. 09. 12 r. w naszym gimnazjum odbyło się ślubowanie klas pierwszych.

W tym dniu łatwo było rozpoznać w szkole pierwszoklasistów, ponieważ mieli na sobie galowe stroje i byli trochę przejęci uroczystością, która rozpoczęła się o 11:45 w szkolnej auli.

Ślubowanie zaszczylicili swoją obecnością zaproszeni goście: Wiceprzewodniczący Rady Miasta – Bogdan Błaszczuk oraz Przewodnicząca Komisji Oświaty – Urszula Dżega Matuszczak. W czasie tej uroczystości uczniowie śpiewali hymn, ślubowali z podniesionymi palcami prawej ręki, patrząc na sztandar szkoły. Były to krótkie, ale ważne chwile. Następnie goście i Pani Dyrektor przekazali uczniom mądre rady oraz życzenia na cały rok szkolny. Ostatnim punktem programu było zabawne przedstawienie pt. *Jedyńka na morzu* przygotowane przez koło teatralne, którego opiekunką jest p. Małgorzata Szymańska. Kiedy po skończonej uroczystości uczniowie wychodzili z auli, można było usłyszeć między innymi takie opinie bohaterów ślubowania:

– Spotkanie bardzo mi się podobało. Myślałam, że uroczystość będzie trwała dłużej. Mimo tego, że odbyło się to bardzo szybko, myślę, że każdy z nas dużo z tego spotkania zapamiętał.

Ten szczególny dzień uczniowie pierwszych klas zakończyli pieczeniem kiełbasek przy ognisku i spotkaniami w klasach przy stołach suto zastawianymi różnymi smakołykami. To był naprawdę udany i szczególnie dzień.

Julia S

## Co to będzie Andrzejki

21 listopada w naszej szkole będzie miała miejsce dyskoteka z okazji **andrzejek**. Z przyjemnością zapraszam do zabawy. Zapewniam, że każdy gust muzyczny będzie brany pod uwagę i szkolni didżeje Was nie zawiodą. Jeśli lubisz się bawić i spędzić miło czas z przyjaciółmi – MUSISZ tam być!

Impreza odbędzie się w auli szkolnej o godzinie 16:30 Wstęp wolny tylko dla uczniów Gimnazjum nr 1.

Olka

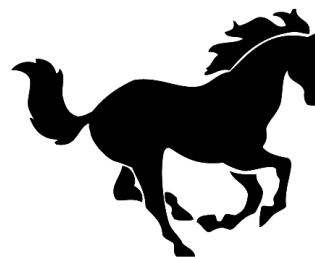
## Sport

**Ubiegłe miesiące dla naszej szkoły obfitowały w przeróżne osiągnięcia sportowe. Zostaliśmy wyróżnieni III miejscem w Wojewódzkiej Klasyfikacji Osiągnięć Sportowych GIMNAZJADY na rok szkolny 2011/2012. Jest to zasługa wszystkich uczniów, którzy reprezentowali w tym okresie naszą szkołę podczas rozgrywek sportowych.**

We wrześniu reprezentanci naszej szkoły zdobyli: III miejsce (chłopcy) i V miejsce (dziewczeta) w Finale Wojewódzkim ORLIK Volleymania 2012, I miejsce w Mistrzostwach Powiatu w piłce nożnej chłopców, II miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Powiatu LA (Szkolna Liga).

Miniony miesiąc również przyniósł naszej szkole wiele dyplomów i zaszczytnych miejsc:

I miejsce (dziewczeta) i III miejsce (chłopcy) w Sztafetowych Biegach Przelajowych, IV miejsce w Mistrzostwach Powiatu w piłce nożnej dziewcząt



## Wygląd ogólny

Dorosły koń ma czterdzieści zębów w tym dwanaście siekaczy, cztery niewielkie kły, dwanaście przedtrzonowców, dwanaście trzonowych, które od razu wyrastają jako stale. Każdy koń różni się maścią, wzrostem oraz masą.

## Rasy

Według najnowszych danych na świecie żyje dwiesięć siedem ras koni. Liczba ta nie jest jeszcze może zbyt ścisła, gdyż w trudno dostępnych terenach mogą bytować rasy zupełnie nam nieznanne. W obrębie dwustu siedmiu ras koni siedemdziesiąt siedem to kuce i konie małe trzydzieści sześć- konie robocze, a pozostałe sto cztery to konie wierzchowe.

## Styl życia

Niektóre konie żyją w gospodarstwach. Jedzą to co im dadzą gospodarze. Zaś dzikie konie żyją na łąkach. Boją się ludzi, dlatego same zdobywają pożywienie.

## Potomstwo

Młode źrebaki rozwijają się błyskawicznie. W pierwszym dniu życia źrebiak nie tylko

W tym dziale poznacie różne stworzenia, wielkie i małe zwierzęta, całkiem dorosłe i te, które dopiero się urodziły. Hałaśliwe i ciche. Pokryte sierścią lub piórami. Zwierzęta piszczące, mrużące, gruchające i syczące, a także biegające, czołgające, skaczące, latające i pływające. Niektóre ze skrzydłami i płetwami, a jeszcze inne z wieloma nogami. Jeśli przeczytacie nasze ciekawostki, nie przyjdzie Wam do głowy, aby którekolwiek z nich skrzywdzić.

widzi, słyszy, ssie, stoi, chodzi, ale także umie już podążać za swoją matką, wydobywać różne dźwięki, kłusować, galopować, tarzać się, ocierać o różne przedmioty, pielęgnować swoją sierść, a nawet pływać.

## Ciekawostki

Czy wiecie, że koń w ciągu dnia wypija od trzydziestu do czterdziestu pięciu litrów wody, tzn. od trzech do pięciu wiader, a najważniejszą metodą obrony jest ucieczka? Ciekawe jest również to, że włosy na ogonie odrastają mu aż dwa lata.

Olga A.



Niegdyś książki, nim ukazały się na rynku, publikowano w gazetach, gdzie wydawano je odcinkowo. Chcemy wrócić do dawnych czasów, dając wam do czytania opowiadanie, które też będziemy drukować w odcinkach. Jego tematyką będzie życie w gimnazjum. Życzymy miłej lektury.

## Autorki

**S**TALAŁM PRZED LUSTREM, wyglądając nieistniejące fałdki na ubraniu. Chciałam, by wszystko wyglądało idealnie.

– I jak? – spytałam mamę po raz setny tego poranka.

– Pięknie jak zawsze. A teraz idź, bo się spóźnisz.

Zacisnęłam ust. Jednego czego byłam pewna, to tego, że mogłabym wyglądać o sto razy lepiej. Nawet nie chciałam myśleć o tych pięknych sukienkach, które włożą na siebie dziewczyny. Mnie nigdy nie będzie dane takiej założyć.

Z westchnieniem chwyciłam torebkę, po czym wyszłam z domu, kierując się w stronę nowej szkoły.

To może od początku. Nazywam się Paulina Szymańska, mam trzynaście lat i właśnie rozpoczynam naukę w gimnazjum. Przeprowadziłam się miesiąc temu, więc nikogo nie znam. Chociaż, kto by chciał mnie znać? Na pierwszy rzut oka wyglądam nieciekawie – niska, szare oczy, piegi na twarzy, brązowe włosy, pełne, kobiece kształty, które często doprowadzają mnie do płaczu. Wiele dziewczyn mówiło, że same chciałyby takie posiadać, jednakże wiem, że pragnęły jedynie mnie pocieszyć. Przecież żadna modelka nie mogłaby sobie pozwolić na coś takiego. W każdym razie nie mogę się uzalać nad sobą. Rozpoczynam nowy dział w życiu, w którym obiecałam sobie, że nie będzie miejsca na lzy i smutek.

Szłam uliczkami miasta, był ranek, słońce dopiero wschodziło, więc panował półmrok. Nerwowo rozglądałam się dookoła, mając nieoparte wrażenie, że ktoś mnie obserwuje. Przyspieszyłam kroku, śmiejąc się w duchu z mojej jakże wybujałej wyobraźni.

Wreszcie dotarłam na miejsce. Budynek szkoły wyglądał na stary, jednak zyskał moją sympatię. Wokół już kręcili się roześmiani uczniowie. Widać było, że się znają.

Ustawiłam się przy nowej klasie i nic nie mówiąc, czekałam na uroczyste otwarcie roku szkolnego.

– Cześć! – usłyszałam nagle. Obróciłam się w tamtą stronę, napotykalając uśmiechniętą twarz niebieskookiej blondynki. Zmierzyłam ją wzrokiem, co nie było zbyt ładne z mojej strony. – Nie jesteś stąd, prawda?

– Cześć. – odpowiedziałam z mniejszym entuzjazmem. – Aż tak widać? – zaśmiałam się nerwowo.

– Nie przejmuj się! A tak poza tym to jestem Kamila. – przedstawiła się.

– Paulina.

Takim sposobem zdobyłam towarzyszkę. Dziewczyna nie opuściła mnie nawet na krok, przedstawiła reszcie koleżanek i sama zaproponowała, żebyśmy siedziały razem na kilku przedmiotach. Oczywiście, nie miałam nic przeciwko.

Ten dzień zapowiadał się ciekawie...

*Małgosia i Justyna*

## Jak spędziście wakacje?

**ANNA MISZCZYK KL. IB** – Na początku pojechałam do Jarosławka na obóz taneczny. Na obozie głównie odbywały się treningi. Resztę wakacji spędziłam na chodząc na plażę i robiąc zakupy.

**OLGA ARCISZEWSKA KL. IE** – Wakacje spędziłam w Chorwacji, nad morzem Adriatyckim. Dwa tygodnie żeglowania były ekscytujące. Poznałam wielu ciekawych ludzi oraz kulturę Chorwacji. Widoki, które tam zobaczyłam pozostaną na długo w mojej pamięci.

**MARLENA GRAC KL. IE** – Moje wakacje były cudowne, jednak najgorszą rzeczą była podróż. Trwała ona aż 14 godzin. Byłam między innymi w Sztokholmie a potem pojechałam do Heide Parku.

**Minęły już prawie dwa miesiące, jak skończyły się wakacje i wróciliśmy do szkoły. Nie ma z nami wielu kolegów i koleżanek, są już absolwentami. Jak zwykle we wrześniu pojawiły się w naszym gimnazjum nowe twarze – uczniowie klas pierwszych. Zapytaliśmy ich, jak czują się w murach naszej Jedyнки.**

**ANNA LEWCZUK KL. IB** – Podoba mi się bardzo. Fajni nauczyciele i sympatyczne klasy. Jedyne *ale* to, fakt że budynek szkoły jest według mnie stary.

**ROBIN RYSØYM KL. IA** – Na początku bardzo się bałam, czy się odnajdę wśród nowych ludzi. Jednak po czasie wszystko się ułożyło i naprawdę mi się podoba.

**NATALIA TYMEK KL. IB** – Nie żałuję, że wybrałam to gimnazjum. Mam świetną klasę i dobrych nauczycieli.

**OLIWIA JANUSZEWSKA KL. IE** – Jest mi bardzo dobrze w nowej szkole. Boję się

jednak nadal niektórych nauczycieli.

**SZCZEPAN CZAPLEWSKI KL. I D** – Jest dobrze. Czuję, że będę miał lekkie kłopoty, z niektórymi przedmiotami, ale dam radę.

## Co sądzicie o pierwszych klasach?

**WIKTORIA NOWOWIEJSKA KL. II F**

– Znam większość osób z pierwszych klas i sądzę, że są bardzo fajni, choć czasem trochę dziecinni.

**ALEKSANDRA ZIELEŚKIEWICZ KL. II C**

– Wszyscy byliśmy kiedyś pierwszakami, dlatego nie chciałabym, aby się z nich wyśmiewano. Sama nie lubiłam, jak mnie wyzywano, dlatego tym bardziej nie będę śmiać się i obgadywać młodszych.

**MAGDA FLEMING KL. II C** – Moim zdaniem niektóre osoby z pierwszych klas nie wyglądają na swój wiek. Niektórzy wydają się być starsi lub młodszy niż są. Ogólnie wszyscy są spoko.

**MARCIN ZAKRZEWSKI KL. III B** – Sądzę, że pierwsze klasy pewnie rozpoczęły w nowy rozdział w swojej edukacji i próbują twardo wejść w życie szkoły, co wychodzi im całkiem nieźle.

**MARYSIA MAJDA KL. III E** – Miałam okazję zamienić parę słów z niektórymi i wydają się naprawdę w porządku. Widać, że są nieco przestraszeni nowym otoczeniem. Większość z nich to takie malutkie dzieciaczki, które siedzą cicho, chociaż zawsze znajdzie się kilka osób, które za wszelką cenę będą chciały przypodobać się *starszakom*. Aby zaimponować, próbują popalać, przeklinać i szydzić z innych, co niezbyt dobrze się zazwyczaj kończy. Tak więc pierwszaki! Uważajcie, bo start w nowej szkole jest bardzo ważny i nie warto zmieniając szkołę zmieniać siebie.

*Wiktoria M.*

## Uśmiech zmienia energię przestrzeni

Pani Agnieszka Spadło to szkolny psycholog, w gimnazjum osoba niezwykle potrzebna. Do jej gabinetu może zgłosić się każdy, kto potrzebuje pomocy i zrozumienia lub po prostu chwili rozmowy. Pani psycholog do odwiedzin jej przytulnego pokoiku zachęca sama. Pragnie, by każdy bez zastanowienia chciał podzielić się z nią swoim problemem. Promienna i jak zawsze wesoła zaprosiła nas do swojej sali, byśmy mogli zadać jej kilka pytań.



**Co sądzi Pani o obecnych pierwszakach?  
Czy młodzież bardzo zmienia się  
z biegiem lat?**

Przybyli pierwszoklasiści są bardziej spokojni. Widzę jednak, że większość dzieciaków jest uzależniona od komputerów, komórek i telewizji. Zdecydowanie jest to problem dominujący i narastający z roku na rok.

**Czy uczniowie chętnie przychodzą  
do Pani gabinetu ze swoimi  
problemami?**

Przychodzą bardzo chętnie i bardzo często (śmiech). Są tutaj by rozwiązać swoje kłopoty albo tylko porozmawiać. Bardzo się cieszę, że tak jak parę lat temu, nie ma już wstydu, by odwiedzić szkolną psycholog.

**Jak spędziła Pani urlop wakacyjny?**

Hmm, to były bardzo pracowite wakacje. Zajmowałam się chrześnicą i wyruszyłam jedynie na wyprawy rowerowe. W tym roku nie pozwoliłam sobie na wypoczynek.

**Ile lat pracuje Pani w naszej szkole?  
Czy lubi Pani swoją pracę?**

W szkole pracuję już piąty rok i bardzo lubię swoją pracę! Dużą satysfakcją sprawiam mi praca z młodzieżą z różnymi zaburzeniami. Cieszę się, że wykonuję swój zawód właśnie w placówce integracyjnej. Jest tutaj dużo pracy i wiele problemów, ale staram się stawiać im czoła i pomagać jak tylko potrafię.

**Jakie są najczęstsze kłopoty  
gimnazjalistów?**

Najczęstszy kłopot to konflikty rówieśnicze, a także rodzinne. Zachowania agresywne, różnego rodzaju uzależnienia, m.in: od palenia papierosów czy od innych używek. Niestety, strapieniem bywają także samo-okaleczenia i myśli samobójcze.

**Uczniowie często nie radzą sobie ze stresem.  
Jakie rady ma Pani dla nich?**

Ze stresem...Najlepszy sposób to modelowanie myślenia. Chodzi o to, by nie myśleć o danej rzeczy bądź czynności, która nas stresuje, tylko o czymś przyjemnym i miłym. Odwracać nasze myśli od tego, co nas niepokoi. Świetnym sposobem jest również policzenie do dziesięciu, co uspokaja nas wewnątrz i pozwala racjonalnie skupić się na problemie. A poza tym realizować swoje pasje – to one dają radość i przynoszą ukojenie w trudnych chwilach.

**Pierwszacom trudno zaaklimatyzować  
się w nowym miejscu.  
Jak można im to ułatwić?**

Oczywiście w pierwszej kolejności to wychowawca powinien zapoznać uczniów z nową szkołą i obowiązującym w niej regulaminem. Jeśli młodzież zna zasady i przestrzega ich, to funkcjonowanie tutaj nie będzie przynosić im żadnych niepowodzeń. I zawsze warto uśmiechać się do drugiego człowieka – uśmiech zmienia energetykę przestrzeni.

**Bardzo dziękujemy za rozmowę.**

Ja również dziękuję.

*Ewa i Magda*

## Zgadnij kto to?

Dla osoby, która pierwsza prawidłowo odpowie na pytanie: kogo przedstawia rysunek, czeka nagroda, GIM-BON. Odpowiedź prosimy przysyłać na adres email: [tornister.redakcja@gmail.com](mailto:tornister.redakcja@gmail.com)

